

MOSTY

Wydaje Haszmer Hacair w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok IV

Łódź, czwartek 16 czerwca 1949 r.

Nr 70 (340)

Nowe osiedle w Negewie

TEL-AWIW (Kol Israel) — W Negewie powstało ostatnio nowe osiedle założone przez grupę młodzieży żydowskiej z Ameryki Południowej. W skład grupy wchodzi 65 osób (15 rodzin). Kilkanaście osób znajduje się jeszcze w drodze. Większe grupy młodzieży żydowskiej z Ameryki łacińskiej odbywają jeszcze „hachszarę“ rolniczą i przybycie ich oczekiwane jest dopiero za rok.

W kraju pracują trzy grupy młodzieży południowo-amerykańskiej, pobierając przygotowanie rolnicze w kibucach. Dwie z nich należą do Haszmer-Hacair, trzecia zaś — do „Hanoar Hacijoni“.

Nowy kibuc, który otrzymał nazwę „Me falsim“, otrzymał 3.500 dunamów ziemi i natychmiast przystąpił do uprawy jarzyn. W nowym osiedlu powstaną warsztaty rzeźnicze, kultywowana będzie również hodowla drobiu.

W czasie uroczystości, związanej z założeniem nowego osiedla, przemawiali przedstawiciele młodzieży południowo-amerykańskiej. Oświadczyli oni, że żydostwo argentyńskie pragnie obecnie naprawić historyczny błąd, jakim była imigracja zainicjowana w swoim czasie przez barona Hirsza.

Przedstawiciel Agencji Żydowskiej w Argentynie, Sz. Rabinowicz stwierdził, że alija młodzieżowa z tego kraju będzie się odbywała we wzmożonym tempie.

W uroczystości brali udział m. in.: J. Szprincak, Golda Meirson oraz przedstawiciele K.K.L. i Keren Hajesod.

INSTYTUT CHEMII SYNTETYCZNEJ W RECHOWOT.

TEL-AWIW (Kol Israel) — W pierwszych dniach listopada nastąpi uroczyste otwarcie nowego Instytutu chemii syntetycznej w Rechowot.

W rozmowie z korespondentem ZAT kierownik prac budowlanych Wisgal oświadczył, że na uroczystość tę przybędą setki gości z zagranicy. W dniu 14 października oczekiwany jest przyjazd około 200 uczonych z USA i Wielkiej Brytanii. Wraz z nimi przybędzie prezes brytyjskiego Towarzystwa Naukowego.

Instytut, który oddał narodowi nieocenione usługi w czasie wojny, posiadać będzie również doniosłe znaczenie w okresie pokojowej pracy. W Instytucie tym zatrudnieni będą uczeni, zaproszeni z różnych krajów świata.

Rozmówca podniósł, że na cele urządzenia Instytutu zebrano 4 miliony dolarów, głównie w USA i w Kanadzie.

KRYZYS EKONOMICZNY W SYRII I LIBANE.

JEROZOLIMA (obsł. wł.) — Z arabskich źródeł donoszą o ciężkim kryzysie ekonomicznym, który obecnie nawiedza Liban i Syrię. W Libanie wymówiono w ostatnich dniach pracę 1500 robotnikom przemysłu włókienniczego. Sytuacja w przemyśle syryjskim jest również krytyczna.

Delegaci na Kongres Zw. Zaw. zwiedzili pomnik Bohaterów Getta

WARSZAWA (ZAP) — W dniu 3 bm. w godzinach popołudniowych delegaci na Kongres Związków Zawodowych oraz goście zagraniczni zwiedzili Warszawę.

Pierwszym obiektem zwiedzianym przez uczestników Kongresu był Dom Słowa Polskiego.

Następnie delegaci udali się na teren dawnego getta, gdzie przed pomnikiem Bohaterów Getta oddano hołd bojownikom poległym w walce z hitleryzmem.

Na trasie W — Z delegaci żywo interesowali się rozpoczętym ostatnio montowaniem schodów ruchomych oraz mostem Śląsko-Dąbrowskim.

W dalszym ciągu uczestnicy zjazdu

Bezpośrednich rokowań z Arabami domaga się delegacja izraelska w Lozannie

TEL-AWIW (Kol Israel) — Jak donosi korespondent „Kol Israel“, członkowie Komisji Pojednawczej ONZ przeprowadzili w dniu 11 czerwca naradę z przewodniczącym delegacji izraelskiej, drem Walterem Ejtanem. W spotkaniu tym uczestniczył również przedstawiciel gen. sekretarza ONZ Trygve Lie — Cordé oraz kierownik akcji pomocy uchodźcom arabskim.

Dr Ejtan zaproponował Komisji Pojednawczej przejście do systemu bezpośrednich rokowań z Arabami. Stwierdził on,

że pośrednictwo członków Komisji zwalnia tylko tempo pertraktacji. Ponadto przewodniczący delegacji izraelskiej zaproponował utworzenie 5 komisji:

- 1) ogólnej komisji pokojowej,
- 2) komisji, która zajmie się problemem granic,
- 3) komisji w sprawie Jerozolimy,
- 4) komisji w kwestii uchodźstwa arabskiego oraz
- 5) komisji, która omówi sprawy związane z rozwojem ekonomicznym kraju.

Osiedla kibucowe przyjmą 3000 rodzin nowych imigrantów

TEL-AWIW (obsł. wł.) — Odbyło się tu spotkanie przedstawicieli Wydziału rolniczego Histadrut Haowdim, Komisji dla spraw absorpcji przy Agencji Żydowskiej oraz ruchu kibucowego. Osiągnięto porozumienie o przyjęciu przez wiejski ruch spółdzielczy Izraela (kibucim i moszawim) 3.000 rodzin nowych olim (przeszło 20.000 osób).

Uczestnicy spotkania postanowili również, że absorpcja tych ludzi nie będzie się odbywała na zasadzie pracy, najemnej, jak sobie tego życzył Ben Gurion. Wspomniane rodziny zostaną podzielone na mniejsze grupy t. zw. „Garinim“ i po odbyciu przeszkolenia, wcielone do spółdzielni rol-

nicznych, jako pełnoprawni członkowie. Dla potrzeb tej akcji rząd i Agencja Żydowska wysygnuje na rzecz kibuców sumy według klucza: za każdą rodzinę kibuc otrzymuje 300 funtów na mieszkanie i 250 na urządzenia gospodarcze.

Nie wiadomo jeszcze, w jaki sposób uda się skłonić nowych imigrantów do wstąpienia do kibuców lub moszawim i jak rozwinię się proces ich aklimatyzacji w codziennym życiu kolektywym.

Powstała specjalna komisja z udziałem przedstawicieli ruchu kibucowego i Wydziału rolniczego, która zajmie się wszystkimi sprawami związanymi z powyższą akcją.

Prasa izraelska piętnuje notę Departamentu Stanu USA

TEL-AWIW (Kol Israel) Prasa hebrajska zamieszcza obszernie komentarze na temat noty amerykańskiej, domagającej się przyjęcia na terytorium Izraela 250.000 uchodźców rabskich oraz ustalenia granic państwa żydowskiego w myśl decyzji Generalnego Zgromadzenia z dn. 19 listopada 1947 roku.

Dziennik „Dawar“ pisze m. in.: „obecne granice państwa Izrael uzyskaliśmy w ogniu walk. A zwycięzca — szczególnie gdy zwycięzca jest stroną zaatakowaną — ma

DR BUNCHE O PERTRAKTACJACH IZRAELSKO-SYRYJSKICH.

TEL-AWIW (Kol Israel) — W czasie przyjęcia urządzonego przez „Towarzystwo Przyjaźni Izraelsko-Amerykańskiej“ w Nowym Jorku, dr Ralph Buche oświadczył, że istnieje niebezpieczeństwo wznowienia działań wojennych na froncie izraelsko-syryjskim.

Jeśli w najbliższych dniach nie zostanie osiągnięte porozumienie między obustronami, sprawa konfliktu przekazana zostanie do rozstrzygnięcia Radzie Bezpieczeństwa.

USA OTOCZA SWĄ „OPIEKĄ“ KRAJE BLISKIEGO WSCHODU.

GRINNEL (USA) — Asystent sekretarza Stanu — George Allen — przemawiając w instytucie spraw zagranicznych w Grinnel-College, zapowiedział, że Stany Zjednoczone otoczą swą „opieką“ kraje Bliskiego Wschodu.

zawiedzieli most Poniatowskiego, Centralny Dom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz kolonię Warszawską Spółdzielni Mieszkaniowej na Mokotowie!

Dnia 8 bm. goście zwiedzili Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu, skąd udali się do Katowic.

USA OTOCZA SWĄ „OPIEKĄ“ KRAJE BLISKIEGO WSCHODU. GRINNEL (USA) — Asystent sekretarza Stanu — George Allen — przemawiając w instytucie spraw zagranicznych w Grinnel-College, zapowiedział, że Stany Zjednoczone otoczą swą „opieką“ kraje Bliskiego Wschodu.

Rozmowy izraelsko-transjordańskie w Jerozolimie

JEROZOLIMA (Kol Israel) — Po odwiedzeniu Rawat Amon przybył do Jerozolimy szef obserwatorów ONZ gen. Riley i przeprowadził tu rozmowy z oficerami izraelskimi i transjordańskimi.

Dnia 12 czerwca Mieszana Komisja Rozjemcza izraelsko-transjordańska odbyła w pałacu b. gubernatora nadzwyczajne posiedzenie pod przewodnictwem gen. Riley.

Obrady toczyły się przeszło 6 godzin. Sztab obserwatorów ONZ nie podał treści obrad, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że następne posiedzenie odbędzie się 13 czerwca.

Komisja Pojednawcza opracowała już swe sprawozdanie, które prześle na ręce Trygve Lie. B. amerykański członek Komisji Ethridge udał się w drogę powrotną do USA. Bawiąc przejazdem w Paryżu, spotkał on się z ministrem Achesonem. W czasie tego spotkania oświadczył, że Ethridge, że obawa przed reakcją mas dyktuje delegatom arabskim ich nieustępliwe stanowisko. Obawa ta wzmożona jest jeszcze bardziej po przewrocie, dokonanym w Syrii przez płk. Zaima. Rządy arabskie obawiają się, że ustępstwa na rzecz Izraela „mogą być przyczyną buntów i rozruchów społecznych...“

Jak dowiadujemy się z ostatniej chwili, specjalna komisja z ramienia Komisji Pojednawczej uda się do Bejrutu. Ustali ona ilość uchodźców arabskich, ich zamiary na przyszłość oraz stan ich majątków, po zostawionych na terenie Izraela. W skład tej 3-osobowej komisji wejdą przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Francji i Turcji.

Członkowie Komisji Pojednawczej odbyli 10 czerwca dłuższą naradę z delegacjami arabskimi. Rzecznik Komisji podał do wiadomości, że w czasie tej konferencji nie uzyskano porozumienia.

ZYCZLIWY STOSUNEK CHIN LUDOWYCH DO LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ.

TEL-AWIW (Kol Israel) — Do Hong-Kongu przybyło 190 imigrantów żydowskich, z których 120 udało się natychmiast drogą powietrzną do Izraela. Reszta opuści Hong-Kong w ciągu bieżącego tygodnia.

Imigranci ci, którzy przybyli z terenów zajętych ostatnio przez Armię Ludową, podkreślają zgodnie przyjazny i życzliwy stosunek władz Chin Ludowych do ludności żydowskiej.

Z DZIAŁALNOŚCI „MAGEN DAWID ADOM“.

TEL-AWIW (Kol Israel) — W dniu 31 maja założono w Beer Szewa kamień węgielny pod nową lecznicę „Magen Dawid Adom“.

Koszty budowy pokryje częściowo Żydowski Komitet Pracy w Nowym Jorku. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele wspomnianego Komitetu Adolf Held, Louis Hollender i Izrael Fajnberg.

Nowa instytucja będzie pierwszym ośrodkiem pomocy klinicznej i ambulatoryjnej w Negewie.

W najbliższej przyszłości rozszerzy się znacznie zasięg działalności „Magen Dawid Adom“ poprzez utworzenie nowych ośrodków leczniczych w miastach i osiedlach, zamieszkałych przez nowych imigrantów. W ostatnich latach „Magen Dawid Adom“ zorganizował 150 kursów udzielania pierwszej pomocy, które ukończyło 7.000 osób.

ABDULLA „CZYŚCI“ APARAT URZĘDNICZY WSCHODNIEJ CZĘŚCI PALESTYNY.

JEROZOLIMA (obsł. wł.) — Donoszą z Rawat Amon, że rząd Abdulla zamierza przeprowadzić daleko idącą czystkę w aparacie administracyjnym arabskiej części Palestyny.

Wśród mieszkańców tych terenów daje się odczuć rozgorzenie z powodu demoralizacji i łapownictwa, jakie szerzą się wśród urzędników, oraz strasliwego nacisku, wywieranego na aparat urzędniczy przez rządzące partie. Gazeta „El Bat“ skarży się, że, aby otrzymać wysoki urząd, kandydat musi należeć do jednej z dwóch rodzin Naszaszibi i Tikan. Opowia dają również, że obejmują z powrotem swoje urzędy ci „dygnitarze“, którzy w swoim czasie zdezerterowali.

Na widowni

ZSRR broni suwerenności
małych państw

Agencja TASS ogłosiła komunikat, w którym czytamy m. in.:

Jak już donoszono w prasie: rządy Węgier, Rumunii i Bulgarii w kwietniu br. udzieliły rządowi USA i Wielkiej Brytanii odpowiedzi na ich noty, zawierające oskarżenia pod adresem Węgier, Rumunii i Bulgarii o to, jakoby kraje te naruszały traktaty pokojowe. Rządy Węgier, Rumunii i Bulgarii podkreśliły całkowitą bezpodstawnosć oskarżeń, zawartych w notach rządów USA i Wielkiej Brytanii, określając je jako próbę ingerencji w sprawy wewnętrzne Węgier, Rumunii i Bulgarii.

Jednakże dnia 31 maja br. poselstwa USA i Wielkiej Brytanii wręczyły rządowi Węgier, Rumunii i Bulgarii nowe noty twierdzące, jakoby między rządami USA i Wielkiej Brytanii a rządami Węgier, Rumunii i Bulgarii wynikł spór co do interpretacji traktatów pokojowych. Jednocześnie poselstwa USA i Wielkiej Brytanii wręczyły ambasadorom ZSRR na Węgrzech, w Rumunii i w Bulgarii noty, zawierające propozycje zwolnienia narady szefów trzech misji dyplomatycznych — Wielkiej Brytanii, USA i ZSRR — w celu omówienia sprawy sporu między rządami USA i Wielkiej Brytanii a rządami Węgier, Rumunii i Bulgarii.

Rząd radziecki przestudiował wspomniane wyżej noty, jak również noty rządu USA z dnia 2 kwietnia br. do Bulgarii, Węgier i Rumunii. Rząd radziecki przestudiował również odpowiedzi rządów Bulgarii, Węgier i Rumunii do rządu USA.

Rząd Związku Radzieckiego uważa, że w notach swych rządów Bulgarii, Węgier i Rumunii udzielili wyczerpującej odpowiedzi na oskarżenia o naruszenie traktatów pokojowych, wysunięte przez rząd USA w stosunku do tych krajów.

Ambasada ZSRR upoważniona została do oświadczenia, że rząd radziecki nie widzi pod staw do zwolnienia narady szefów trzech misji dyplomatycznych w celu omówienia spraw, poruszonych w notach poselstw USA w Bulgarii, na Węgrzech i w Rumunii z dnia 31 maja br. oraz w nocie Departamentu Stanu z tego dnia.

PRODUKCJA ŁODÓWEK ELEKTRYCZNYCH
W IZRAELU.

TEL-AWIW (obsł. owl) — Wkrótce zostanie otwarta w kraju fabryka łodówek elektrycznych, której wydajność miesięczna będzie wynosiła 1000 sztuk. W kapitale zakładowym Towarzystwa mają udział spółdzielni „Haargaz“ (50 proc.), „Ampa“ (towarzystwo amerykańskie) — 35 proc. i prywatny kupiec z Tel-Awiwu (15 procent). Dwie trzecie wydatków produkcji (na surowce i płace dla robotników) pozostaną w kraju. Maszyny zostaną przywiezione z Ameryki.

C. SZACHUM

Losy aliji — w ręce Histadrutu!
(III korespondencja z obrad Zw. Zaw. Izraela)

TEL-AWIW 30 maja.

Omówiłem w poprzednim liście dwa zasadnicze referaty przedstawicieli Mapam i Mapai, poświęcone polityce ekonomicznej i zawodowej Histadrutu i wykazałem, że świadczą one o istnieniu w łonie ruchu zawodowego Izraela dwóch ścierających się z sobą koncepcji odnośnie najważniejszych problemów walki ekonomicznej.

Dyskusja, jaka wywiązała się wokół tych referatów, i w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich kierunków politycznych reprezentowanych w Histadrucie, a więc zarówno delegacji Zjednoczonej Partii Robotniczej i komunistów, jak i rzeszniczy robotników religijnych, progresywnych syjonistów i Mapai — potwierdziła te tezę.

Argumenty przedstawicieli rewolucyjnego nurtu ruchu robotniczego Izraela były do tego stopnia przekonujące i nieodparte, że wywołały wątpliwość nawet wśród delegatów Mapai i mniejszych ugrupowań Histadrutu. Niejednokrotnie byliśmy świadkami wystąpienia z ich strony, w których odbiło się echo rozgorzczenia i rozczarowania doliowych organizacji z powodu błędnej polityki ich kierownictwa. Wystąpienia te wywoływały wyraźne zaniepokojenie wśród czołowych przywódców Mapai. Cóż, kiedy życie silniejsze jest nawet od dyscypliny partyjnej. Pytanie tylko, czy ci „odszczepieńcy“ zdołają wytrzymać nacisk swego kierownictwa do końca i również w głosowaniu dadzą wyraz swemu sprzeciwowi wobec jego polityki.

„ZBRODNIA I KARA“..

Jak wspomnieliśmy już w poprzednich korespondencjach, Mapai starała się wszelkimi siłami ograniczyć porządek dzienny Kongresu do kilku zaledwie problemów. W toku dyskusji jednak wypływały raz po raz kwestie nie objęte przez porządek obrad, jak np. kwestia rozwiązania Palmachu, oblicza armii Izraela itp.

Poruszono również sprawę, która na pozór należy już do przeszłości a mianowicie: sprawę formowania rządu. Widać było wyraźnie, że Mapai nie jest na ręce podjęcie dyskusji na ten temat.

ale nie było rady. Fakt utworzenia pierwszego stałego rządu Izraela bez udziału Mapam tak mocno zaważył na rozwoju kraju w ciągu ostatniego półrocza, że trudno było pominąć go milczeniem. gdy się chciało dociec przyczyn tego lub innego zjawiska w życiu kraju. Niekiedy miało się wrażenie, że mówcy niejako przetrzucają karty „Zbrodni i kary“ Dostojewskiego, dyskusja bowiem dotyczyła bezpośrednio „kary“ za wielki grzech historyczny, za zaprzepaszczenie wielkiej szansy dziejowej.

Przedstawiciele Mapai, zmuszeni do ponownego roztrząsania swoich grzechów przeszłości, próbowali całą winę za niewstąpienie Mapam do rządu złożyć na tę partię. Padły słowa o „zarozumiałości ideologicznej“, chęci znęcania się itp.

Mówcy Mapam wykazali jednak całą bezpodstawnosć i śmieszność wspomnianych zarzutów. Przypominając niezbitę faktę z okresu pertraktacji międzypartyjnych w sprawie formowania rządu, dowiedli oni, że właściwą przyczyną niepowodzenia tych pertraktacji była wyraźna i niedwuznaczna tendencja Mapai do osiągnięcia sojuszu z prawicą za wszelką cenę. Groteskowe propozycje, stawiane Mapam, były jedynie — jak się wyraził jeden z mówców — „bater na prawicę“. „Wiem dobrze, powiedział delegat Mapam zwracając się do law prawicy — macie bat, którym posługujecie się w stosunku do swoich współników — tym batem jesteśmy my. Gdy czytam w prasie, że toczą się znów rokowania z Mapam — to wiem: sytuacja w koalicji jest nie najlepsza. Bo wszak żadne rokowania nie toczą się. Tym tylko zastraszają się współniki: widzisz, jeżeli się nie zgodzisz — mamy inną koalicję...“ Prawdy więc nie udało się ukryć: Mapai poszła drogą sprzeniewierzenia się interesom klasy robotniczej, a kara za to przestępstwo jest niezdolność obecnej koalicji rządowej do rozwiązania najważniejszych problemów kraju.

KROPLA W MORZU...

Podstawą do dyskusji nad drugim punktem porządku dziennego, był re-

feraty J. Chazana (Mapam) oraz M. Frumkina (Mapai) na temat imigracji i jej absorpcji. Jest to dziś centralny problem życia wewnętrznego kraju i zrozumiałe, że ruch robotniczy winien zająć wobec niego stanowisko. Zresztą, od zarania żydowskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego Histadrut Haowdium był tą siłą w jiszuwie, która przyjmowała nowych imigrantów, dbała o ich aklimatyzację w kraju, wciągała ich w orbitę życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Czy Federacja Związków Zawodowych nadal spełnia tę rolę?

Referent z ramienia Mapai starał się zasugerować Kongresowi, że tak jest w istocie. „Histadrut inwestował pół miliona funtów w przedsiębiorstwo Towarzystwa Budowlanego „Amidar“ i był jednym z jego inicjatorów; wspólnie z Agencją Żydowską utworzył Histadrut fundusz pożyczek konstrukcyjnych dla olim z kapitałem 100 tysięcy funtów; z inicjatywy Histadrutu powstał szereg spółdzielni, które przysłały 1500 (!...) osób; Histadrut wydatkował 80 tysięcy funtów na założenie pomocniczych gospodarstw rolnych; 40 nowych ambulatoriów oddał do użytku nowym imigrantom...“ — Tymi oto cyframi chciał Frumkin dowieść słuszności swojego twierdzenia. Jednakże bliższa analiza powyższych danych wykazuje, że cyfry te są przysłowiową kroplą w morzu olbrzymich potrzeb, związanych z absorpcją aliji. Reformistyczno - klasykalna koalicja ograniczyła rolę Histadrutu w dziele absorpcji do minimum, pragnąc wywołać wrażenie, że sama potrafi rozwiązać ten problem. Dotychczas wysłuchaliśmy wiele szumnie brzmiących deklaracji i obietnic, nie widzieliśmy jednak, aby uczyniono coś konkretnego w kierunku radykalnej zmiany w tej dziedzinie.

WYTYCZNE SŁUSZNEJ POLITYKI

Na czym ma polegać ta zmiana, wskazał w obszernym swoim referacie Jaakow Chazan. W wywodach swych przywódca Mapam zatrzymał się na trzech głównych odcinkach walki o absorpcję aliji: kwestii mieszkaniowej, mobilizacji kapitału prywatnego oraz udziału osadnictwa robotniczego. Dają się one sprowadzić do następujących stwierdzeń:

1) Kwestia mieszkaniowa da się całkowicie rozwiązać jedynie drogą szybkiego, na wielką skalę zakrojonego budownictwa mieszkaniowego. Dopóki jednak budownictwo to nie osiągnie pożądanego rozmachu, rząd zobowiązany jest do przedsięwzięcia radykalnego środka: rozparcelować wielkie mieszkania i pomieścić na istniejącej powierzchni mieszkaniowej maksymalną ilość mieszkańców.

2) Kwestię zatrudnienia można rozwiązać jedynie poprzez rozszerzenie bazy produkcyjnej gospodarki kraju. W tym celu muszą być użyte wszystkie zasoby pieniężne jiszuwu, a w pierwszym rzędzie kapitały prywatne, leżące dotychczas odłogiem w bankach izraelskich. Zdaniem specjalistów można w ten sposób osiągnąć sumę 40 milionów funtów i tylko drastyczne zarządzenia mogą zbliżyć nas do tego celu.

3) Należy wykorzystać wszystkie możliwości absorpcyjne, tkwiące w sektorze rolniczym, a szczególnie w tej części tego sektora, która oparta jest na zasadach spółdzielczości produkcyjnej. Przytaczając cały szereg oczywistych faktów, mówca wykazał, że we wszystkich trzech wspomnianych punktach kierownictwo Mapai, stanowiące dominującą rolę w rządzie, nie stanęło na wysokości zadania: odrzuciło kategorię cznie projekt Mapam w sprawie ustawy o parcelacji mieszkań, wzbraniało się przed wszelkimi krokami przeciw kapitałowi prywatnemu, wreszcie, zamiast pomóc ruchowi kibucowemu w dziele absorpcji, rozpowszechniało poronione pomysły o wprowadzeniu pracy najemnej w komunach rolnych itp.

Tym samym reformistyczne kierownictwo Mapai sprzeniewierzyło się żywotnym interesom zarówno klasy robotniczej i całego jiszuwu, jak i szerokim masom żydowskim, powracającym lub pragnącym powrócić do kraju ojczystego.

Referat Jaakowa Chazana wywarł głębokie wrażenie na wszystkich uczestnikach Kongresu.

System reglamentacyjny w Izraelu
wprowadzony w życie

JEROZOLIMA (obsł. wł.) — W związku z otwarciem nowej siedziby ministerstwa Apropiacji i Reglamentacji, w hotelu „Palas“ odbyła się konferencja prasowa z udziałem kierownika Ministerstwa dra Pikiera i szeregu wysokich urzędników.

Kierownik Ministerstwa poinformował dziennikarzy o bieżących pracach Departamentu Reglamentacji w związku z rozdziałem wśród społeczeństwa kart żywnościowych. Oświadczył on, że dla wydrukowania tych kart zużytkuje się około 30 ton papieru. Omawiając funkcje wspomnianego departamentu, dr Pikier stwierdził, że zadaniem jego będzie objęcie kontrolą wszystkich produktów, podlegających reglamentacji i troska o ich sprawiedliwy podział oraz zapobieżenie rozkwitowi czarnego rynku.

PRZYSPESZYĆ UREGULOWANIE
KWESTII INWALIDÓW WOJENNYCH.
INTERPELACJA POSŁÓW MAPAM W
KONSTYTUANCIE.

TEL-AWIW (obsł. wł.) — Podczas debaty nad sytuacją inwalidów wojennych w Izraelu, odbytych przez Komisję Pracy Konstytuancy, posłowie Mapam wysunęli żądanie, aby rząd przedstawił parlamentowi najpóźniej do 15 czerwca projekt ustawy o zagwarantowaniu inwalidom pensji i mieszkań.

Kierownik Departamentu dla spraw zdemobilizowanych żołnierzy ministerstwa Obrony Narodowej, J. Gurion podał do wiadomości Komisji liczbę inwalidów wojennych i zreferował główne punkty projektu ustawy o inwalidach, przedstawionej przez niego rządowi 6 tygodni temu.

Należy się spodziewać, że zdecydowana interpelacja Mapam skłoni rząd do szybkiego rozpatrzenia tej nader ważnej sprawy.

Kierownik Ministerstwa zaznaczył, że plan oszczędnościowy jest elastyczny i będzie mógł ulec zmianom w miarę potrzeby — po uzyskaniu przez Ministerstwo niezbędnego doświadczenia w tej dziedzinie. Druk kartek żywnościowych i odzieżowych zostanie zakończony z dniem 1 lipca. Każda książeczka będzie ważna cały rok. Książeczki reglamentacyjne będą się dzieliły na trzy rodzaje: jeden dla niemowląt do jednego roku życia, drugi dla dzieci i młodzieży do lat 18, a trzeci dla

dorosłych. Ponadto będą specjalne karty produkcyjne i odzieżowe dla kawalerów i ojców rodzin.

Karty nie obejmują następujących artykułów: chleba, mleka i nafty.

Należy przypuszczać, że w restauracjach i stołówkach będzie można otrzymać posiłki bez kartek. Będą również wydawane kartki czasowe dla turystów i obywateli, zmieszonych do przebywania w różnych miejscowościach w sprawach służbowych.

22 lipca — I Kongres Odbudowy Stolicy

Naczelna Rada Odbudowy Warszawy zwołuje w 5 rocznicę odrodzenia Polski w dniach 22 — 23 lipca br. I ogólnokrajowy Kongres Odbudowy Warszawy. Zasadniczym celem zwołanego Kongresu będzie podsumowanie ofiarności społecznej, zorganizowanie społeczeństwa z całokształtem dotychczasowego dorobku odbudowy Warszawy i z nowymi planami.

W Kongresie weźmie udział 2 tys. delegatów ognisk terenowych społecznego funduszu odbudowy stolicy, w tym 1.500 przedstawicieli obywatelskich komitetów odbudowy Warszawy oraz 500 delegatów akcji młodzieżowej na rzecz odbudowy stolicy, tj. delegatów szkolnych kół „odbudujemy Warszawę“.

Uczestnicy Kongresu wezmą udział w uroczystościach, zorganizowanych z okazji 5 rocznicy odrodzenia Polski, a przede wszystkim w uroczystym oddaniu do użytku publicznego trasy W-Z, największej dotychczas inwestycji SFOS oraz odsłonięciu kolumny Zygmunta.

Zdrajcy Narodu Polskiego ukarani

KRAKÓW (PAP). W ostatnim dniu procesu zdrajców narodu polskiego Skińskiego, Burdeckiego i pozostałych oskarżonych, po przemówieniu oskarżycielskim prok. Auscalera, zabrał głos prokurator Czuczkwicz. Scharakteryzował on na podstawie przewodu sądowego przestępstwa poszczególnych oskarżonych.

Po przemówieniach prokuratorów Sąd udzielił głosu obrońcy z urzędu oskarżonych Burdeckiego i Skińskiego — adwokatowi dr. Bremowi.

Po przemówieniach stron i ostatnim słowie oskarżonych, którzy proszą o uniewinnienie, Sąd, po odbyciu narady, ogłosił wyrok skazujący zdrajców narodu polskiego.

Sąd skazał Feliksa Burdeckiego i Jana Emila Skińskiego na karę dożywotniego więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze.

Mariana Maaka na karę 10 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 5 i przepadek całego mienia.

Evę Janinę Smolkę na karę 7 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 4 lata.

Piotra Paliwodę-Matolańskiego na karę 4 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 lata.

Prasa izraelska o umowie handl. z Polską

Tel - Awiw.
Umowa handlowa, zawarta między Polską a Izraelem w Warszawie, znalazła żywy odzwiek w prasie izraelskiej.

Dziennik Zjedn. Part. Robotn. (Mapam) „Al Hamiszmar”, uważa umowę za ważny krok w kierunku zacieśnienia węzłów przyjaźni między obydwoimi państwami, stwierdzając, że traktat z Polską polepszy sytuację handlu zagranicznego Izraela. Dziennik wykazuje, że Iwia część importu pochodzi ze Stanów Zjednoczonych i krajów Imperium Brytyjskiego, przy czym Izrael płaci za sprowadzone statystyki towary dewizami. Natomiast kraje imperialistyczne nie importują prawie nic z Izraela.

Ponadto obniżenie kursu funta izraelskiego w stosunku do dolara przyczyniło się do wzrostu cen towarów, pochodzących z importu amerykańskiego. Dlatego „Al Hamiszmar” przypuszcza, że izraelsko - polska umowa handlowa, oparta na zdrowej zasadzie wymiany wzmacni samodzielność Izraela i przyczyni się do rozszerzenia eksportu tego państwa.

Sprawą umowy handlowej z Polską zajmuje się również pismo kół kapitalistycznych „Haboker”. Dziennik wskazuje, że umowa podpisana została w przeciwieństwie do traktatu z Holandią przez przedstawicieli rządów zainteresowanych państw, a dla ułatwienia formalności finansowych podpisano równoległe układy między Bankiem Angielsko - Palestyńskim, a Narodowym Bankiem Polskim. „Haboker” stwierdza, że Polska rozszerzy swe stosunki handlowe z Izraelem, podkreślając, że handel zagraniczny jest troską rządu, który dąży do zawarcia traktatów handlowych z Czechosłowacją oraz z Włochami i Bułgarią.

Organ Komunistycznej Patrii Izraela „Kol Haan” wylicza szczegółowo towary, które Izrael otrzyma na mocy zawartej umowy, opiewającej na 4 miliony funtów. Pismo stwierdza, że dostawa najbardziej niedostępnych artykułów i surowców, jak: węgiel, przetwory chemiczne, płyty stalowe, żywność, papier — będzie poważnym czynnikiem w walce z inflacją. Umowa umożliwi również dodatkowy rozwój eksportu Izraela, ponieważ Polska zakupi wyroby przemysłowe, przetwory chemiczne, oliwę, skóry, tworzywo plastyczne i owoce, dotychczas sprzedawane po niskich cenach Anglii. Omawiając warunki płatności, dziennik stwierdza, że są one bardzo dogodnie dla obydwóch krajów, uważając wymienne towary handlowe za jedyną drogę rozwoju gospodarczego Izraela.

„Kol Haan” wskazuje, że niektóre koła partii złym okiem na umowę z krajami Europy wschodniej, starając się opóźnić ich realizację, jak miało to miejsce po zawarciu umowy handlowej z Węgrami. Dziennik domaga się sparaliżowania działalności tych kół, podkreślając, że dotychczasowa polityka gospodarcza spowodowała wielki deficyt w bilansie handlowym, ponieważ kraje zachodnie, w szczególności USA i Anglia, nie chciały nic kupować w Izraelu, poza owocami.

Z życia żydowskiego w Polsce

Akcja werbunkowa Żydowskiego Towarzystwa Kultury

W związku z przygotowaniem do Krajowego Zjazdu działaczy kulturalnych, wzrosła się ostatnio akcja werbunkowa Żydowskiego Towarzystwa Kultury. Zarząd Główny opracował dokładny plan i przesłał do swych oddziałów instrukcje, zalecając im wciągnięcie jak najszerzej mas pracującej ludności w orbitę postępowej kultury żydowskiej w Polsce.

Dziesiątki oddziałów rozwinięto w tym kierunku ożywioną działalność, urządzając imprezy publiczne, zebrania i narady poświęcone akcji werbunkowej. W ciągu miesiąca kwietnia i maja szeregi Towarzystwa powiększyły się o dziesiątki i setki robotników i pracowników umysłowych.

Na pierwsze miejsce wysunął się oddział w Szczecinie, który w ciągu maja zwerbował 294

nowych członków (ogół członków wynosi tam obecnie 673 osoby). Dobrze pracowały również oddziały: Warszawa — 164 (ogólna ilość członków 394), Bielsko — 112, Legnica — 103 (ogólna ilość 744), Kłodzko — 91, Dzierżonów — 87 (ogólna ilość 553), Otwock — 74, Sosnowiec — 63, Nowa Ruda — 31 i szereg innych mniejszych ośrodków.

Natomiast zółwim tempem postępuje akcja werbunkowa w szeregu większych ośrodkach żydowskich jak np. we Wrocławiu (35 nowych członków), Katowice (36), Bielawa (18), Częstochowa (14) i in.

Istnieją nawet oddziały, które w ciągu ostatnich miesięcy nie zwerbowały ani jednego członka. Do takich należą: Wałbrzych, Kraków, Świdnica, Pieszyce, Białystok i Zary.

W Łodzi podjęto szeroko zakrojoną akcję, celem zwerbowania 1000 nowych członków. Ostatnio odbyła się w tej sprawie narada aktywnych wszystkich spółdzielni „Solidarność” i instytucji społecznych. Oddział łódzki postawił sobie za cel zwiększyć ogólną ilość członków do cyfry 2000.

Akcja werbunkowa w krótkim stosunkowo czasie objęła 21 oddziałów Towarzystwa w kraju. W ciągu miesiąca kwietnia i maja ogólna ilość członków wzrosła o 1.267 — t. j. o 15,3 proc. i wynosi obecnie 9.532 osoby.

Zarządy i oddziały Żydowskiego Towarzystwa Kultury w Polsce powinny wykorzystać okres dzielący nas od Zjazdu, celem przyspieszenia tempa akcji werbunkowej i powiększenia ogółu członków Towarzystwa co najmniej do preliminowanej cyfry 10.000 osób.

Doroczne zebranie sprawozdawcze Spółdzielni „Metalowiec”

Łódź (ZAP). W spółdzielni „Metalowiec” w Łodzi odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawcze.

Zagałę zebranie członków Zarządu ob. Budny po czym kierownik spółdzielni ob. Holcman złożył sprawozdanie, w którym zobrazował rozwój i osiągnięcia spółdzielni.

Mówca podkreślił, że ożywienie w pracy spółdzielni datuje się od III kwartału 1948 r. W pierwszej połowie 1948 r. obrót wynosił 13.600 zł na jednego robotnika, zaś w drugiej połowie 1948 r. — 33.600 zł.

Majątek stały spółdzielni wyraża się sumą 4.897.404 zł; surowce i gotowa produkcja przedstawiają wartość 5.063.480 zł; kapitał udziałowy wynosi 424.475 zł; kapitał zakładowy 614.069 zł; kasa wzajemnej pomocy dysponuje sumą 101.328 zł.

W imieniu Rady Nadzorczej informacje zło

żył ob. Wągródzki, który wyraża absolutorium ustępującemu Zarządowi i zgłosił wniosek o przyznanie członkom Zarządu premii. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

W skład nowego Zarządu weszli ob. ob. Korn Józef, Chyczek Izak i Walczak Stanisław.

Do Rady Nadzorczej zostali wybrani ob. ob. Winter, Piotrowski, Wągródzki, Mędrzycki i Sejwacz.

Uczestnicy walnego zgromadzenia spółdzielni „Metalowiec” postanowili przeznaczyć 10 proc. dochodu za rok 1948 na budowę teatru żydowskiego w Łodzi, przystąpić w charakterze członka zbiorowego do Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej i do Żydowskiego Towarzystwa Kultury.

Wspólna konferencja spółdzielni żydowskich i polskich na Dolnym Śląsku

Wrocław (ZAP). Ostatnio odbyła się w lokalu OKZZ we Wrocławiu wspólna konferencja spółdzielni dolnośląskich, zrzeszonych w CSW „Solidarność” i w Centrali Spółdzielni Pracy.

Przedmiotem obrad konferencji była realizacja i przekroczenie planów oszczędnościowych spółdzielni.

Słowo wstępne wygłosił przedstawiciel OKZZ.

„Ambicją naszą jest nie pozostawać na „szarym końcu” — powiedział mówca. Wiele słyszmy o przodownikach pracy w kopalniach i fabrykach, a mniej o przodownikach w spółdzielniach. Należy wysuwać na bardziej odpowiedzialne stanowiska przodowników pracy w spółdzielniach i popularyzować ich osiągnięcia.”

W zakończeniu przedstawiciel OKZZ podkreślił, że spółdzielnie winny zmobilizować wszystkie siły w celu wygrania walki o oszczędność i racjonalizację procesów produkcji.

Następnie przemawiali dyrektorzy oddzia-

łów dolnośląskich „Solidarność” — ob. Grynberg i Centrali Spółdzielni Pracy — ob. Biernacki, po czym przedstawiciele spółdzielni złożyli krótkie sprawozdania o ich doświadczeniach i osiągnięciach w realizacji planowego systemu oszczędzania.

Przedstawicielka wrocławskiej spółdzielni wyrobów skórzanyc — ob. Neumark mówiła o pouczających doświadczeniach swej spółdzielni.

Dzięki zastosowaniu metod racjonalizatorskich — powiedziała mówczyni — w początku roku bieżącego, uzyskaliśmy przy produkcji 30.479 par obuwia oszczędności wyrażające się cyfrą, dodatkowych 108 par obuwia. Przy produkcji 7541 sztuk galanterii skórzanyc osiągnęliśmy oszczędności 382 sztuk. Zamiast 1 proc. oszczędności, uzyskaliśmy 4,6 proc. Odpadki wykorzystaliśmy na wyremontowanie 1089 par obuwia. Dzięki wyżej wymienionym faktom — powiedziała w zakończeniu przedstawicielka spółdzielni im. Olgi — przewidziana planem suma 2.000.000 zł oszczędności — została przez nas podwyższona do 2.750.000 zł.

Wywiad z przedstawicielem Kongresu Rob. Arabskich Toufikiem Toubi

WARSZAWA. Współpracownik naszego pisma zwrócił się do delegata Kongresu Robotników Arabskich na VII-my Kongres Związków Zawodowych w Polsce, posła do parlamentu Izraela — tow. Toufika Toubi — z prośbą o udzielenie wywiadu dla „Mostów”.

Podajemy poniżej treść wywiadu:

— Jaki jest zakres działalności Kongresu Robotników Arabskich?

— Kongres Robotników Arabskich jest w istocie swej Związkiem Zawodowym. Powstał on w 1945 roku. Do wybuchu wojny izraelsko-arabskiej Związek ten liczył w Palestynie 35 tysięcy zrzeszonych robotników o różnych poglądach politycznych. Obecnie na terytorium Izraela Związek obejmuje jedynie 5 tysięcy zorganizowanych członków. Są oni po większej części skoncentrowani w miejscach Naceret i okolicy. Poza granicami Izraela, gdzie działamy legalnie — na terenach zajętych przez Transjordanie i Egipt Kongres Robotników Arabskich uznany został za nielegalny, a przywódcy jego podlegają różnym restrykcjom i przesładowaniom.

Przed dwoma miesiącami odbył się Zjazd Kongresu w Naceret z udziałem 80 delegatów. Na konferencji tej postanowiono zwrócić się do Histadrut Haowdim z propozycją zjednoczenia żydowskich i arabskich związków zawodowych. Opracowano odpowiednią deklarację i odbyto szereg rozmów z działaczami Histadrutu. Dotychczas jednak kwestia ta nie została rozwiązana. Wiemy, że Zjednoczona Partia Robotnicza, Mapam domaga się zjednoczenia ruchu zawodowego Izraela na zasadach międzynarodowości. Niestety, większość kierownictwa Histadrutu, rekrutująca się z członków partii Mapai, nie wykazuje zrozumienia dla tej sprawy.

— Jaka jest sytuacja robotników arabskich w Izraelu?

— Najbardziej palącą sprawą jest kwestia pracy. Pod tym względem sytuacja arabskich robotników rolnych przedstawia się lepiej, aniżeli robotników zatrudnionych w przemyśle, gdzie jest już pewien odsetek bezrobotnych. Pragnę tu podkreślić, że

robotnicy arabscy zorganizowani w tzw. Brit Poalej Erec Israel (sekcja arabska przy Histadrut Haowdim — przyp. red.) — są faworyzowani przez Mapai, kosztem robotników zorganizowanych w Kongresie. W ten sposób partia dominująca w rządzie koalicyjnym, pragnie utrzymać niezdrowy stan rozbieżności narodowej w ruchu zawodowym Izraela. Niemniej jednak wierzę, że zjednoczenie Związków Zawodowych nastąpi wcześniej lub później.

— Jakiej jest Wasze zdanie o perspektywach porozumienia żydowsko-arabskiego?

— Od niespełna dwóch miesięcy bawię poza krajem, nie mam więc wyczerpujących informacji o rokowaniach w Lozannie, by móc tę sprawę szerzej omówić.

Chcę krótko sformułować stanowisko elementów postępowych w łonie społeczeństwa arabskiego. Moim zdaniem, porozumienie żydowsko-arabskie winno opierać się na bazie walki przeciw imperializmowi, a o pełną suwerenność Izraela. Pragniemy porozumienia, które zapewni utworzenie demokratycznego państwa arabskiego w pozostałej części Palestyny, okupowanej obecnie przez wojska feudalnych najeźdźców. Pragniemy porozumienia

Zydów i Arabów na Bliskim Wschodzie — porozumienia, które przeciwstawi się wszelkim propozycjom „paktów” według koncepcji anglo-amerykańskich i będzie najpewniejszą rękojmią pokoju w tej części świata.

— Jakiej uroczono wyniesienie z Kongresu Związków Zawodowych w Polsce?

— Kongres polskich Związków Zawodowych natchnął mnie otuchą i dodał mi nowych sił dla kontynuowania walki o socjalizm w naszym kraju. Nie tylko Kongres, ale wszystko to, co widziałem w Polsce — utwierdziło mnie jeszcze bardziej w przekonaniu, że tylko robotniczy rząd demokratyczny ludowej potrafi dokonać dzieła budowy podstaw socjalizmu.

Kongres ten był wyrazem głębokiego poczucia solidarności międzynarodowej ze strony polskiej klasy robotniczej. W tym właśnie zjawisku widzę siłę ruchu, walczącego o socjalizm na całym świecie. Wszystkie delegacje zagraniczne spotkały się tu z nader gorącym, braterskim przyjęciem. Gdy wrócę do Izraela, opowiem swoim towarzyszom, że mamy w Polsce dużo szczerych i oddanych przyjaciół.

Oszczędności spółdzielni „9 Maja” w Dzierżonowie

DZIERŻONÓW (ZAP). Załoga krawieckiej spółdzielni im. „9 Maja” w Dzierżonowie wykonała 5-miesięczny plan w 123 procentach.

Krajalnia spółdzielni pod kierownictwem ob. Wyszygroda, zaoszczędzi w rb. 6 milionów złotych, stosując racjonalne przykrwanie detali, dzięki czemu unika się odpadków.

Wspaniale rozwija się system taśmowy. Jeśli koszt uszycia marynarki I gatunku wynosiły w marcu — 829 zł., to w kwietniu obniżyły się do 825 zł. Praca taśmowa kierują ob. ob. Pończak i Mandelbaum, którzy udoskonali proces produkcyjny przez odpowiednie rozstawienie obsługi.

Dzięki obniżeniu kosztów własnych zyskają spółdzielcy — 1 milion złotych oszczędności. Spółdzielnia zakupiła z własnych funduszy obrabiarkę i remontuje maszynę we własnym warsztacie, co przyniesie 70.000 zł. oszczędności.

Na składach spółdzielni nie ma zleżałych wyrobów, gdyż produkuje się wyroby odpowiednio do sezonu, dzięki czemu uniknięto zamrażania kapitału i w I kwartale br. zyskano ponad 111.000 zł. na odsetkach bankowych. Oszczędności na materiale i dodatkach przyniosły 1,5 milj. zł., co stanowi 143 proc. planu oszczędnościowego za kwartał.

KOMUNIKAT

W dniu 4. 6. odbyło się posiedzenie Okręgowego Komitetu Żydowskiego w Tarnowie z udziałem delegatów Ziomkostwa Tarnowskiego i Zyd. Kongregacji Wyznaniowej, na której uchwalono obchodzić uroczystości w dniu 26 czerwca br. 7 rocznicę zglady Żydów tarnowskich z rąk morderców hitlerowskich.

Program uroczystości:

Godz. 9-ta rano: Zbiórka przed lokalem Kom. Żydowskiego w Tarnowie, ul. Goldhamera 1 i wymarsz na cmentarz żydowski. Przemówienia okolicznościowe na cmentarzu żydowskim.

Godz. 12-ta: Wyjazd autami do grobów zbiorowych Żydów pomordowanych w Zbylitowskiej Górze.

Okręgowy Komitet Żydowski w Tarnowie zwraca się do Ziomków Tarnowskich zamieszkałych na terenie Państwa Polskiego z prośbą o jak najliczniejsze przybycie i wzięcie udziału w tej uroczystości.

KURSY DLA PRACOWNIKÓW TELEFONU I TELEGRAFU W JEROZOLIMIE.

JEROZOLIMA (obsł. wł.) — W związku z postanowieniem rządu o przeniesieniu centrali poczt i telegrafów do Jeruzolimy, zostały otworzone przy szkole zawodowej „Amal” (Histadrut Haowdim) w Jeruzolimie kursy dla wyszkolenia specjalistów w tej dziedzinie. Nauka i zajęcia praktyczne na kursach obliczone są na 3 lata. Przedmioty teoretyczne obejmują matematykę, fizykę, elektrotechnikę, kształtowanie, techniczne, telekomunikację oraz literaturę, historię i obce języki. Absolwent kursów otrzyma natychmiast posadę w jednym z wydziałów centrali poczt i telegrafów.

Ze sportu

„GWIAZDA” kontra „ŁODZIANKA”
9:1 (7:0)

W pierwszym dniu Zielonych Świąt ŻRKS „Gwiazda” rozegrał towarzyskie spotkanie piłkarskie z Z.W.K.S. „Łodzianka” w Kolumnie, odnosząc wysokocyfrowe zwycięstwo 9:1.

Gra była prowadzona żywo lecz fair. Można było zauważyć znaczną poprawę formy i techniki u żydowskich piłkarzy. Specjalnie wyróżniła się pomoc „Gwiazdy”, a zwłaszcza tow. Kadzido.

Bramki zdobyli: Domankiewicz, Rozencwajg, Kapelus, Waksman i Bławat. Sędzia na poziomie. Widzów ponad tysiąc.

OŚWIADCZENIE RZECZNIKA DELEGACJI IZRAELSKIEJ W SPRAWIE OSTATNICH PROJEKTÓW KOMISJI POJEDNAWCZEJ ONZ.

LOZANNA. — Omawiając ostatnie projekty Komisji Pojednawczej ONZ w Lozannie, przewidujące pozostawienie okręgu Gazy przy Egipcie i oddanie okręgu Majdal (na północ od Gazy) Haszemickiemu Królestwu Transjordanii — rzecznik delegacji Izraela określił je, jako „powrót do planów Bernadotte’a”.

W KILKU WIERSZACH...

— Setki ludzi, z ministrami rządu Izraela na czele, odprowadziło na wieczny spoczynek zwłoki dra Aleksandra Goldsteina, długoletniego dyrektora Keren Hajesod.

— Pierwszy statek pod flagą izraelską zawinął do brzegów kanadyjskich. Statek ten, noszący nazwę „Haifa” w drodze powrotnej zatrzyma się w porcie Nowego Jorku.

— 3.000 t. zw. „chasydów lubawickich” z Francji i z obozów D. P. ma zamiar założyć w Izraelu 5 osiedli rolniczych i szereg przedsiębiorstw przemysłowych. Grupa ta, popierana przez amerykańskie koła religijne, rozporządza kapitałem w wysokości miliona dolarów.

— Organizacja „OSE” w Argentynie założyła nową szkołę pielęgnarską. Na uroczystość otwarcia przybył dr Leo Wulman, jeden z kierowników Światowej Organizacji „OSE”.

AZZAM PASZA O STOSUNKU ŚWIATA ARABSKIEGO DO WŁOCH.

RZYM. — Prawicowy dziennik włoski „El Tempo” zamieszcza wywiad swego kairskiego korespondenta z generalnym sekretarzem Ligi Arabskiej — Azzamem Paszą. Azzam Pasza oświadcza, iż „narody arabskie są zdecydowane walczyć ze wszystkich swych sił nie tylko o uzyskanie niepodległości, lecz również o zjednoczenie świata muzułmańskiego”. Sekretarz Ligi Arabskiej wyraził przekonanie, że „Włochy i kraje arabskie mogą współpracować razem dla obopólnej korzyści. Włosi, którzy są narodem śródziemnomorskim, cieszą się znaczną sympatią Arabów, zamieszkałych od wieków w tym rejonie”. Mimo tej sympatii Azzam Pasza uznał odwołanie przez ONZ planu Bevin — Sforza w sprawie byłych kolonii włoskich za „znaczące zwycięstwo Arabów”.

EGIPT NADAL REWIDUJE OKRETY.

PORT SAID. — Agencja Reutersa donosi z Port Saidu o kontynuowaniu przez rząd egipski szykan wobec okrętów, przepływających Kanałem Sueskim. Ostatnio w Port Saidzie zatrzymane zostały dwa okręty brytyjskie oraz szwedzki i duński pod zarzutem, że przewożą one towary dla Izraela. Okręty zmuszone zostały do wyładowania części swych transportów, które uległy rekwiwizycji, o ile w ciągu 6 tygodni z Genui, dokąd kierowały się statki, nie nadejdzie potwierdzenie, że ładunek jest przeznaczony dla lokalnej konsumpcji we Włoszech.

EGIPT NIE UZNAJE NOWEGO RZĄDU W CYRENAICE.

TEL-AWIW (Kol Izrael) — Jak donoszą z Kairu, Emir Sesusi zwrócił się do rządu egipskiego z prośbą o uznanie nowoutworzonego rządu w Cyrenaice.

Egipt odrzucił tę prośbę.

Sprostowanie

Skutkiem niedopatrzenia korektorów ukazał się w ostatnim numerze na stronie 4-tej tytuł „Fundusz akcji kolonizacyjnej”. Nagłówek ten brzmi poprawnie: „Fundusz akcji kolonijnej”.

Zniesienie embargo na broń

podważeniem rezolucji Rady Bezpieczeństwa

TEL-AWIW (Kol Izrael) — Obecnie stały się wiadome szczegóły, poprzedzające ostatnią decyzję rządu brytyjskiego w sprawie zniesienia embargo na broń do krajów Bliskiego Wschodu.

Delegat brytyjski w ONZ Sir Cadogan konferował na ten temat z drem Bunche'm. Dyplomata angielski twierdził, że rząd francuski dostarczył niedawno Syrii większe ilości broni, a fakt ten nie wywołał żadnych sprzeciwów. Sir Cadogan zaznaczył, że decyzja Londynu powzięta została po uprzednim zawiadomieniu dra Bunche'a. Przyznał on jednak, że b. rządemca w Palestynie nie wyraził na to zgody.

To nowe, perfidne posunięcie Bevin wywołało energiczny protest w kołach izraelskich Waszyngtonu. Rzecznik ambasady Izraela stwierdził m. in.:

„Decyzja rządu brytyjskiego stanowi pogwałcenie odnośnej rezolucji Rady Bezpieczeństwa. Izrael osiągnął porozumienie z państwami arabskimi w sprawie zawieszenia broni. Obecnie toczą się żmudne rokowania pokojowe w Lozannie. Decyzja rządu angielskiego wzmocni reakcyjne elementy w łonie społeczeństwa arabskiego, dążące do wznowienia walk w Palestynie”.

Premier wizytuje Negew

TEL-AWIW (Kol Izrael) — W dniu 12 czerwca premier Ben Gurion zwiedził południową część Negewu — w towarzystwie swego adiutanta mjr. Argowa i sekretarza rządu Zeewa Szer.

W Ejin Gedi — miejscowości położonej nad Morzem Martwym — Ben Gurion przemówił do stacjonującej tu formacji wojskowej i zamieszkałych w tym osiedlu nowych imigrantów. Premier zapewnił, iż rząd Izraela przystąpi wkrótce do realiza-

cji planu rozwoju ekonomicznego tych terenów.

Z miejscowości Sdom (biblijnej Sodom) udał się następnie Ben Gurion do zatoki Akaby, którą ostatni raz wizytował w 1934 roku. Premier zainteresował się warunkami bytu tutejszych oddziałów wojskowych, a w szczególności problemem słodkiej wody. Pod wieczór premier, w towarzystwie kompani honorowej, zwiedził granicę egipską i transjordaną.

Ustawa o uposażeniu posłów

zatwierdzona przez Konstytuante

TEL-AWIW (obsł. wł.) — Po długich debatach na temat wysokości uposażenia posłów Konstytuanta opracowano wspólny projekt ustawy, który został uchwalony większością głosów. W myśl tej ustawy zasadnicze uposażenie posła-kawalera będzie wynosiło 75 funtów miesięcznie, posła obywatela 90 funtów. Za każde dziecko poseł będzie otrzymywał 5 funtów miesięcznie.

Głównym tematem dyskusji była sprawa t. zw. „drugiej pensji”. Większością głosów przyjęto projekt P. Ilanit (Mapam), który brzmi, że poseł do Konstytuanta nie ma prawa otrzymywać wynagrodzenia od jakiegokolwiek urzędu czy instytucji społecznej w jakiegokolwiek bądź formie. Posłowie Chejrut domagali się usunięcia z tego punktu wyrażenia „w jakiej-

kolwiek bądź formie”, „progresywni” syjoniści zaś proponowali pozostawić całą sprawę „sumieniu” posła Konstytuanta. Poprawki te jednak nie osiągnęły większości głosów.

Jest rzeczą ciekawą, że posłowie Mapai na posiedzeniu Komisji Finansowej Konstytuanta, która rozpatrywała sprawę uposażenia, głosowali przeciwko propozycji Mapam, na terenie zaś Konstytuanta „ulegli ogólnemu prądowi” — i znaczna ich część poparła wniosek Mapam.

Posłowie Konstytuanta nie będą mieli własnej kasy wzajemnej pomocy ani też kasy ubezpieczeniowej. Za to będzie się im wypłacało dodatkowo po 10 funtów miesięcznie.

Ustawa o uposażeniu nie obejmuje członków gabinetu rządowego.

Cwi Lurie udał się do USA

TEL-AWIW (kor. wł.) — Dnia 2 czerwca odleciał z Tell-Awiwu do Nowego Jorku członek Egzekutywy Agencji Żydowskiej Cwi Lurie, celem wznowienia swej pracy w Egzekutywie. W rozmowie z naszym korespondentem przed odlotem do Nowego Jorku Cwi Lurie oświadczył, że uchwały i rezolucje, podjęte przez amerykańską Organizację Syjonistyczną na ostatniej jej konferencji, godzą w suwerenność i samodzielność ruchu syjonistycznego i zmierzają do rozbitcia Światowej Organizacji Syjonistycznej na odrębne, nie związane ze sobą federacje krajowe.

Bardziej, niż kiedykolwiek indziej — stwierdził C. Lurie — potrzebny jest obecnie amerykańskiemu ruchowi syjonistycznemu w Ameryce żywy związek z krajem i dziełem odrodzenia, z resztkami żydo-

stwa europejskiego.

Nadanie ruchowi syjonistycznemu USA charakteru postępowego i wzmoczenie w jego łonie tendencji chalurowych będzie możliwe jedynie na drodze konsekwentnej walki przeciwko tym, którzy zamierzają rozbić i ograniczyć możliwości rozwoju wielkiego ruchu chalurowego w tym kraju.

C. Lurie poinformował naszego korespondenta o swoich planach odnośnie organizacji wydziału „Hechalucu” i aliji, którego kierownictwo spoczywa w jego rękach. „Nadszedł już czas — powiedział on — by uważać młodzież żydowską w Stanach Zjednoczonych za rezerwę ruchu kibucowego Izraela”.

C. Lurie zatrzyma się w drodze do Nowego Jorku na kilka dni w Paryżu.

Plan ONZ o rozwoju krajów zacofanych — wariantem koncepcji Trumana

Waszyngton (Telepress) 9. VI. 1949 r. — „Plan Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie rozwoju zacofanych gospodarczo krajów”, podany do wiadomości przez sekretarza generalnego ONZ, nie jest niczym innym, jak pewnym wariantem planu USA odnośnie skolonizowania większej części świata. Nic tedy dziwnego, że podczas konferencji prasowej, która odbyła się tutaj w dniu wczorajszym, amerykański podsekretarz stanu, Webb, powitał entuzjastycznie propozycję, wysuniętą przez Trygve Lie.

Webb oświadczył, że będzie on „energicznie popierał” plan ONZ, przede wszystkim w drodze inwestycji kapitałowych. Kongres USA — zdaniem Webb'a — nie zawaha się z pewnością przyznać na ten cel odpowiednich funduszy, które, według oceny Departamentu Stanu, osiągną 86 milionów dolarów w ciągu pierwszych dwóch lat realizacji planu, podczas gdy pierwotny plan Trumana, przewidywał 24 miliony.

Oryginalny plan prezydenta Trumana proponował ekspansję kapitału Stanów Zjednoczonych do Ameryki Łacińskiej, na Daleki

Wschód, Środkowy Wschód oraz do Afryki, nie wyłączając posiadłości zamorskich zachodnio - europejskich krajów kolonialnych. Jasnym jest, że obecny plan Trygve Lie pomyślany został w ten sposób, aby ulagodzić opinię publiczną w krajach, które wkrótce zostaną dotknięte skutkami rozszerzonego planu Marshalla. Podobne powody kryją się za decyzją poddania planu Trygve Lie pod dyskusję Rady Gospodarczo - Socjalnej ONZ, oraz Światowej Organizacji Zdrowia. Ze względu na wstępujące oburzenie przeciwko planowi Marshalla w krajach planem tym objętych, Stany Zjednoczone nie mogłyby przeprowadzać swych planów bez zachowania tego rodzaju formalności.

O fakcie, że USA zmobilizowały już swą zwykłą mechaniczną większość, świadczy wypowiedź Międzynarodowego Biura Pracy, które prezydium zaakceptowało już — wbrew opozycji ze strony polskich delegatów — plan ONZ w sprawie „upośledzonych obszarów” i przyrzekło swe czynne poparcie w tej sprawie.

Podczas gdy olbrzymie polacie kraju, zakupione przez kapitalistów amerykańskich w Ameryce Południowej, w ramach kampanii kolonialnej, leżą odłogi, taki sam los grozi koloniom zamorskim, należącym do krajów zachodnio - europejskich. Mimo, że niektóre terytoria, takie jak Kongo belgijskie, są obecnie dość dobrze eksploatowane przez kapitał amerykański, istnieją jeszcze pewne trudności w ekspansji kapitałów do kolonii brytyjskich, francuskich, holenderskich i portugalskich. Dzięki planowi „Organizacji Narodów Zjednoczonych”, przeszkody te zostaną obecnie usunięte.

Zostało ujawnione polityczne tło tego planu, którym jest anglo - amerykańskie porozumienie w sprawie „podziału strefy odpowiedzialności w południowej Azji”. Porozumienie to przewiduje, że amerykańska strefa wpływów obejmuje Japonię, południową Koreę, Indochiny, Indonezję, Malaje, Sjam, Formozę i Cejlon. Porozumienie to świadczy czarno na białym o ustąpieniu „niemodnych” potęg kolonialnych, przed potężnym rywalem — Stanami Zjednoczonymi.

STOSUNKI HANDLOWE IZRAELSKO-LIBAŃSKIE.

HAIFA — Z dobrze poinformowanych źródeł w Haifie donoszą, że stosunki handlowe pomiędzy Izraelem a Libanem będą podjęte prawdopodobnie w niedługim czasie. Wiadomość ta wiąże się z ostatnim porozumieniem pomiędzy obydwojma państwami co do oczyszczenia z min drogi morskiej pomiędzy Haifą i Bejrutem.

PORT W HAIFIE WZROŚNIE CZTEROKROTNIEM.

HAIFA (obsł. wł.) — Podano do wiadomości, że plany rozszerzenia portu Haify zostały już opracowane i są widoki, że wkrótce rozpoczyna się prace nad ich realizacją. W myśl planu port zwiększy się 4-krotnie i zostanie w nim wydzielona wolna strefa dla przywozu towarów przez znaczonej dla krajów sąsiednich. Towary te będą zwolnione z wszelkich opłat celnych na rzecz państwa Izrael.

RZĄD SYRII SFINALIZOWAŁ UMOWĘ Z TOWARZYSTWEM ANGLO-IRANSKIM.

TEL-AWIW (Kol Izrael) — Pomiedzy rządem Syrii a anglo-irańskim towarzystwem naftowym zawarte zostało porozumienie w sprawie przeprowadzenia rurociągu naftowego na terytorium syryjskim. Punktem wylotowym rurociągu, ciągnącego się od Zatoki Perskiej, będzie port Tarsus, w którym powstaną rafinerie naftowe.

UWAGA! OCALENI Z GETTA W KAUNASIE (LITWA).

Żydowski Instytut Historyczny (Oddział w Łodzi ul. Więckowskiego Nr 32 gmach Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego) prosi wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek wiadomości z getta kowieńskiego, o zgłoszenie się celem rozpoznania z fotografii kata getta kowieńskiego.

Ż. P. R. „HASZOMER HACAIR” W WARSZAWIE

proceedzi naukę języka hebrajskiego. Czynne są dwa kursy: dla początkujących i zaawansowanych. Zgłoszenia i zapisy przyjmowane są, codziennie w lokalu własnym, przy ul. Poznańskiej 38 — 14; w godz.: 10 — 14, 16 — 19.

KOMITET PARTYJNY

SĄD OKRĘGOWY W JEROZOLIMIE

SPRAWA SPADKOWA Nr 117/49.

W sprawie: Spadku zmarłej SABINY KANDEL z Nussbaumów.

Petenci: Artur Kandel i Karol Kandel z Paryża, przez pełnomocnika adwokata L. Feller, którego adres dla wręczenia dokumentów jest: Jeruzolima, „Zion Hall” Bidg.

WEZWANIE.

Ogłasza się, że powyżsi petenci zwrócili się do Sądu Okręgowego w Jeruzolimie, z prośbą o ustalenie praw spadkowych po zmarłej Sabinie Kandel i że Sąd rozpoznawa powyższą prośbę w dniu 21 lipca 1949 roku o godzinie 9 przed południem. Wszystkie osoby zainteresowane winne zgłosić się w oznaczonym miejscu i czasie, w przeciwnym bowiem razie Sąd wyda zarządzenie jakie będzie uważał za stosowne.

(—) Dr. F. Lowenstein
REGISTRAR.

KRYNICA — centrum pensjonat „Meran”, pełnokomfortowy. Pokoje słoneczne z balkonami, woda bieżąca zimna i ciepła. Kuchnia wykwinna na żądanie dietetyczna, właściciel J. Rabi.

DR. REICHER specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26 godz. 2 — 6.

LECZ. ZĘBOWY oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych. Łódź, ul. Piotrkowska 8

Dr ZAUERMAN, specjalista: skórne weneryczne — 8-10; 5-7. Narutowicza 2.

MEBLE SYPIALNE, STOŁOWE, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienia tapczany od 30-000.— poleca firma IZDEBSKI ul. Więckowskiego 6 (Śródmiejska)

RADIOAPARATY NAPRAWIA FACHOWO SZYBKO TANIO dyplomowany mistrz radiotechnik F-ma B. SZTAMLER Łódź, ul. Próchnika 13 tel. 141-78

Cennik ogłoszeń: drobne po 30 zł. za wyraz (minimum 300 zł.). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 150. — W tekście 200. — Ogłoszenia zamieszczone uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że suma przesłana jest za ogłoszenie. Adres red. i admin. Łódź, ul. Kilińskiego 49. Skrzynka pocztowa 69. Tel. 269-01, Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł. Wydawca: HASZOMER HACAIR w Polsce. Druk: R. S. W. PRASA, Łódź, ul. Zwirki 18. Redakcja: Kolekcja